

Brodzka-Bestry, Maria

Prace warszawskiego architekta Alfonsa Kropiwnickiego (1803-1881) na Zamku Królewskim w Warszawie i w jego otoczeniu

Kronika Zamkowa 1-2 (55-56), 113-145

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Brodzka-Bestry

PRACE WARSZAWSKIEGO ARCHITEKTA ALFONSA
KROPIWNICKIEGO (1803-1881) NA ZAMKU KRÓLEWSKIM
W WARSZAWIE I W JEGO OTOCZENIU

Nasza wiedza o ważniejszych przebudowach i remontach Zamku w XIX w. wciąż jeszcze jest niewystarczająca. Brakuje zestawienia architektów, których nazwiska, jako pełniących urząd budowniczego zamkowego lub jako projektantów czy prowadzących w Zamku przebudowy, przewijają się w dokumentach. Projekty i rysunki chowano osobno, ponieważ nie mieściły się w teczkach razem z dokumentami, często więc ginęły i trudno dziś ustalić, kto był autorem poszczególnych przebudów². Drugą podstawową trudnością dla badacza warszawskiej architektury XIX w. jest brak ogólnodostępnych monografii poszczególnych architektów i fakt, że niewiele z ich dzieł zachowało się do naszych czasów, mimo że powstały nie tak dawno - sto, sto pięćdziesiąt lat temu. Spotkał je podobny los jak część archiwów - zostały spalone podczas II wojny światowej. Uniemożliwia to w dużym stopniu analizę porównawczą.

Alfons Kropiwnicki jest przykładem architekta, który w świadomości historyków architektury Warszawy istnieje jedynie dzięki wzmiankom w prasie i archiwaliom, bowiem z jego ogromnego dorobku zachowały się jedynie budowle powstałe poza Warszawą - stacje kolejowe w Mrozach, Międzyrzeczu Podlaskim, Kotuniu i pałac w Zielonkach (ich autorstwo jest bezsporne)³. Alfons Kropiwnicki w latach 1821-1824 studiował na Uniwersytecie Warszawskim na Wydziale Nauk i Sztuk Pięknych. W 1826 r. został mianowany przez Radę Administracyjną budowniczym w całym Królestwie

Polskim. Najwięcej jego dzieł powstało w okresie międzypowstaniowym. Należał do czołowych warszawskich architektów tego czasu, jak Antonio Corazzi, Henryk Marconi, Franciszek Maria Lanci, Jakub Gay, Adam Idźkowski, Józef Lessele, Andrzej Gołoński, Wacław Ritschel i Bolesław Podczaszyński.

Z pierwszego okresu jego twórczości, obejmującego lata od momentu ukończenia studiów do wybuchu powstania listopadowego, mamy informacje o kilkunastu kamienicach, do których wykonał „taksy” i prawdopodobnie był też ich projektantem⁴. Więcej wiemy o dwóch domach Antoniego Podbielskiego na rogu ul. Grzybowskiej 4 i Gnojnej 1 oraz przy ul. Gnojnej 3 (1826-1829), projekcie wnętrza kawiarni Honoratki przy ul. Miodowej 14 (1830) oraz projekcie łazienek Majewskiej, wzniesionych już po powstaniu listopadowym (1832-1838). Nie udało mi się odszukać potwierdzenia archiwalnego autorstwa tego pięknego budynku z portykiem kolumnowym, stojącego do dzisiaj przy ul. Bednarskiej (obecnie znajduje się tam szkoła).

W czasie powstania listopadowego Kropiwnicki pełnił funkcję kapitana wojskowej straży pożarnej. W latach 1834-1863 był budowniczym Urzędu Muncypalnego Miasta Warszawy, a w latach 1838-1866 - członkiem Rady Ogólnej Budowniczej przy Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, najwyższej instancji w zakresie urbanistyki i architektury w Królestwie Polskim.

Realizował zamówienia różnych zlecniodawców. Jako budowniczy miasta

Warszawy wykonał wiele prac w gmachach podlegających magistratowi, np. w latach 1847-1850 restaurację ratusza na pl. Teatralnym; także na zlecenie magistratu wznosił wraz z Jakubem Gayem w 1841 r. Gościenny Dwór na pl. Za Żelazną Bramą (projekt ten został opublikowany w 1844 r. w prestiżowym piśmie architektonicznym „Allgemeine Bauzeitung mit Abbildungen”). W tym budynku po raz pierwszy w Warszawie zostało wykorzystane na tak szeroką skalę żelazo jako element konstrukcyjny i zarazem dekoracyjny. W 1837 r. zajął drugie miejsce w konkursie na przebudowę pałacu Saskiego.

Pracował też dla Kościoła - przeprowadził restaurację kościoła Jezuitów (1834-1836), Najświętszej Panny Marii na Nowym Mieście (1840-1841, 1851-1857), Bernardynów (1846-1848), św. Karola Boromeusza na Powązkach (1847-1850), Reformatów (1850), Sakramentek (1851), wybudował kamienice przy Krakowskim Przedmieściu dla ss. wizytek oraz wykonał dwa projekty konkursowe: jeden na kościół p.w. św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej (1841), drugi - Wszystkich Świętych (1858). Zaprojektował także synagogę na ul. Daniłowiczowskiej.

Najwięcej zamówień zrealizował dla średniej burżuazji warszawskiej. Uważany jest przede wszystkim za autora warszawskich kamienic. Udało mi się przypisać mu dwadzieścia jeden kamienic, tylko do ośmiu znalazłam źródła ikonograficzne, a do dwóch projekty. Prawdopodobnie był autorem kilkunastu innych kamienic, do których wykonał „taksy”, a które figurują w księgach hipotecznych⁵. Do dzieł Kropiwnickiego zalicza się np. dom przy ul. Zabiej 3 (1831-1838), jego własność, a później własny dom przy ul. Marszałkowskiej 152 (1858-1859). Pod koniec swojej działalności nawiązał kontakt z najbogatszym przedstawicielem warszawskiej burżuazji, Leopoldem Kronenbergiem, dla którego zaprojektował fabrykę tytoniu przy ul. Marszałkowskiej (1860-1862) i dworce Kolei Warszawsko-Terespolskiej (1866-1868)⁶.

Dotychczas pomijano w literaturze udział tego architekta w poszczególnych przebudowach Zamku i jego otoczenia. W historii Zamku w XIX w. wszyscy badacze wskazują na kilka etapów: nową dekorację freskową Gabinetu Króla, Pokoju Żółtego i Zielonego, budowę Arkad Kubickiego i powstanie pl. Zamkowego, wywożenie do Rosji dzieł sztuki i dewastację Gabinetu Marmurowego po powstaniu listopadowym. W Sali Senatorskiej urządzono nowy ganek dla widzów z okazji pierwszych sejmów Królestwa Kongresowego, a po powstaniu podzielono ją na dwie kondygnacje. W obniżonej Sali Poselskiej w 1/3 jej długości ustawiono kolumny. Kaplicę Saską zamieniono na cerkiew. Następnie był projekt przebudowy Zamku Adama Idźkowskiego, budowa wiaduktu Pancera, nowe elewacje Koriego. Nowy wystrój uzyskała pozbawiona obrazów Sala Canaletta. Jak wyglądał udział Alfonsa Kropiwnickiego w tych przebudowach na tle innych architektów tu działających?

Zamek Królewski w Warszawie na skutek reskryptu namiestnika z dnia 11 października 1832 r. podlegał zarządowi magistratu, a bezpośrednio intendentowi Zamku, który miał także pod swoją opieką pałac Bruhla, a od 1868 r. również Pałac Namiestnikowski. 1 stycznia 1863 r. Zamek wyłączono spod zarządu magistratu i powierzono Zarządowi Pałaców Cesarskich. W 1885 r. zlikwidowano urząd intendenta Zamku⁷.

Alfons Kropiwnicki w latach 1857-1862 pełnił funkcję budowniczego zamkowego. Podpisał wówczas wiele rachunków obejmujących doraźne remonty, a także sam kierował niektórymi pracami restauratorskimi. Pojawia się w dokumentach także wcześniej i później.

PROJEKT DEKORACJI NA ZABAWĘ LUDOWĄ Z OKAZJI KORONACJI MIKOŁAJA I NA KRÓLA POLSKIEGO W 1829 R. NA PLACU PRZED ZAMKIEM UJAZDOWSKIM

W roku 1829 Kropiwnicki otrzymał zamówienie na zaprojektowanie dekoracji

na wielką zabawę ludową na placu przed Zamkiem Ujazdowskim z okazji koronacji Mikołaja I, wyznaczoną na dzień 28 maja, czyli trzy dni po uroczystościach koronacyjnych⁸. O tej oprawie artystycznej pisano jednak mniej niż o dekoracjach w dniu koronacji na pl. Zamkowym, zaprojektowanych przez Andrzeja Gołłońskiego i wspomnianych w *Kordianie* Juliusza Słowackiego⁹.

W zabawie wziął udział nowo koronowany król wraz z rodziną i dworem, o czym donosiła prasa codzienna, opisując przy okazji dekoracje. Kronikarz zdał taką relację z uroczystości: „Wczoraj odbyła się Uczta dla ludu. Rzadkiej piękności widok przedstawiał obszerny plac przed pałacem Ujazdowskim. W środku stała Rotonda wzniesiona na 13 gradusach. 16 kolumn korynckich utrzymywało kopułę, nad którą spoczywał Orzeł Polski, wewnątrz gzymsy ozdobione girlandami i orłami. Po obu stronach wystawiono galerie architektury gotyckiej, każda mieściła 1000 dam. Po całym placu symetrycznie urządzone obszerne namioty dla muzyki i tańców, Husztawki, karuzele, 2 Fontanny w kształcie globów dostarczające miodu; 6 źródeł z których czerpano piwo; Amfiteatra na widowską, Maszty z chorągwiami, a drugą połowę placu zajęło 100 stołów okrytych płótnem, na każdym znajdowało się 24 mis z potrawami i mnóstwo bułek a przy każdym beczki z piwem.

Od rana mieszkańcy stolicy wszelkich stanów, pojazdami i pieszo udali się do Ujazdowa, przybyło wiele Rolników nie tylko z wsi okolicznych lecz i odległych okolic; w ogóle znajdowało się osób do 80.000. O 3 kwadrans na pierwszą, N.PAN i JJ.CCMM. Wielcy Xsiażęta konno, otoczeni świetnym orszakiem Jenerałów i Oficerów, a N. PANI w karecie otwartej, przybyli w miejsce Uczty, przyjęci przez J.W. Radcę stanu Prezydenta Miasta, a powitani okrzykami Ludu, objechali cały plac i spoczęli w środkowej Rotondzie. Za danym znakiem, Lud przystąpił do stołów i napojów; rozpoczęto widowiska, między którymi Herkules Rappo

zadziwił swą siłą. P. Kupareńko puścił Balon, śmiałych 24 Chłopaków udało się na maszty i zabrało nagrody złożone na wierzchołku; odezwały się muzyki i nieprzestannie trwały okrzyki. NN. PAŃSTWO powtórnie objechali wszystkie miejsca uczty. Po ustaniu deszczu (który o w pół do 2giej zaczął padać) ponownie zabawy, a rozjaśnione słońce przyzwało pod Ujazdów resztę mieszkańców stolicy. Całe urządzenie tego miejsca jest podług rysu budowniczego W. Kropiwnickiego, który w 10ciu dniach tak trudne a oraz tak gustowne i powszechnie chwalone wykonał dzieło¹⁰ (za projekt tych dekoracji Kropiwnicki otrzymał od cara w nagrodę brylantowy pierścień)¹¹.

Opis ten, aczkolwiek dokładny, nie wyczerpuje przekazów dotyczących samego wydarzenia. T. Lipiński w swoich pamiętnikach pisze, że stoły w mgnieniu oka opróżniono i jedzenie chowano po kieszeniach¹². Juliusz Słowacki wspomina o nim w liście do matki: „Narodową ucztę urządzoną na wzór fet francuskich dla ludu, bo nawet wino rzęsiście z fontann płynęło, przerwał deszcz nawalny...¹³. Do ucztę odnoszą się też końcowe wiersze z pierwszej sceny III aktu *Kordiana*: „Idźmy lepiej po bruku wybijając chałupce./ Mówią, że z beczek wino leje się jak woda”.

W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie zachował się rysunek przedstawiający dekoracje ustawione na pl. Ujazdowskim. Wprowadzie brak na nim podpisu Kropiwnickiego, ale należałoby go przypisać temu architektowi (il. 1, 2).

Budowle na placu Ujazdowskim miały charakter okazjonalny i wzniesione zostały z nietrwałych materiałów. Formy użyte do ich kompozycji architekt z czerpnął z obowiązującego wówczas repertuaru, a na szczególną uwagę zasługują neogotyckie galerie z łukiem w ośli grzbiet, które później nie występują w jego twórczości. Podano dużą ilość jedzenia i picia, aby zdobyć względy ludu, wśród którego panowały już inne nastroje niż w 1818 r., kiedy witano entuzjastycznie Aleksandra I¹⁴.

1. A. Kropiwnicki, projekt dekoracji na zabawę ludową z okazji koronacji cara na pl. Ujazdowski, 1829 r., Muzeum Narodowe w Krakowie (dalej: MNK). Fot. Ośrodek Dokumentacji Zabytków (dalej: ODZ) / A. Kropiwnicki, project of the decoration for a folk festival organised on the occasion of coronation of the Tsar on Ujazdowski Square, 1829, National Museum in Krakow (MNK). Photo Ośrodek Dokumentacji Zabytków (ODZ)

2. A. Kropiwnicki, projekt dekoracji na zabawę ludową z okazji koronacji cara na pl. Ujazdowski, 1829 r., MNK. Fot. ODZ / A. Kropiwnicki, project of the decoration for a folk festival organised on the occasion of coronation of the Tsar on Ujazdowski Square, 1829, MNK. Photo ODZ

Zachowały się przekazy dotyczące podobnych festynów na cześć carów lub ich rodzin. Wszystkie odbyły się gdzie indziej (w Łazienkach Królewskich) i były połączone z pokazem iluminacji i sztucznych ogni. Na uroczystość z okazji przyjazdu cesarzowej matki Marii Fiodorówny (22 września 1818 r.) dekoracje zabawy ludowej zaprojektował Christian Piotr Aigner. Ich wygląd można odtworzyć jedynie na podstawie opisów w prasie warszawskiej: nawiązywały do architektury rzymskiej z epoki Augusta, co stanowiło aluzję do panującego cesarza, w którym Polacy dopatrywali się nowego Augusta i wiązali z im duże nadzieje. Znajdował się tam m.in. łuk triumfalny, portyk, cyrk, obelisk egipski¹⁵. Najbardziej okazałe przyjęcie cara Mikołaja I od upadku powstania listopadowego odbyło się w 1838 r. - na jego przyjazd przygotowano dwie bramy triumfalne: na ul. Senatorskiej i Krakowskim Przedmieściu, a 1 lipca odbył się obiad i festyn w Łazienkach - z przedstawieniem w amfiteatrze i fajerwerkami¹⁶. 11 września 1841 r., z okazji imienin następcy tronu Aleksan-

dra i urodzin księżniczki Olgi, odbył się obiad i przedstawienie w amfiteatrze, a następnie artyści dali koncert na oświetlonych łodziach. Kilka dni później, 16 września, podobna uroczystość, zakończona fajerwerkami, uświetniła wizytę króla pruskiego Fryderyka Wilhelma IV. Przy pomniku Jana III wystawiono przezrocze, malowane przez Józefa Hilarego Głowackiego. W kolejnych latach car spędzał w Warszawie co roku kilka dni. 24 września 1843 r. w Łazienkach Królewskich, podczas wizyty cara Mikołaja I, świętowano urodziny jego wnuka Mikołaja Aleksandrowicza. Zaprezentowano widowisko ze sztucznych ogni, a parkowe alejki ozdobiono obeliskami, portykami i lampami¹⁷.

PROJEKT RESTAURACJI ARKAD KUBICKIEGO W 1837-1840 R.

Arkady tarasu Zamku Królewskiego zbudowano według projektu Jakuba Kubickiego w latach 1818-1825¹⁸. W 1837 r. znajdowały się już w złym stanie¹⁹. Składowanie, składające się z części dolnej

i górnej, było zniszczone i przeciekało. Rada Budownicza kilkakrotnie rozpatrywała różne projekty restauracji arkad. Początkowo przedstawiciele Rady wskazali na konieczność rozebrania górnego sklepienia i zastąpienia go dachem żelaznym lub miedzianym. W związku z tym Karol Majerski sporządził 22 czerwca 1837 r. dwa projekty wraz z kosztorysami: jeden na wykonanie dachu żelaznego, a drugi - miedzianego. Nie podjęto jednak ich realizacji, gdyż koszty byłyby zbyt wysokie, a dach popsułby wygląd tarasu (il. 3)²⁰.

W tej sytuacji Kropiwnicki wraz z Feliksem Pancernym przedstawił Radzie Budowniczej plan i kosztorys na rozebranie sklepienia górnego i zrobienie w tym miejscu nowego sklepienia hełmowego. 16 października 1837 r. był on rozpatrywany przez Radę, która podniosła kosztorys z 87 530 zł na 93 924 zł. Niepodpisany projekt, który zachował się w aktach, przedstawiający takie właśnie sklepienie, należy przypisać tym autorom (il. 4)²¹.

3. K. Majerski, projekt nowego dachu nad Arkadami Kubickiego, 1837 r., Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD). Fot. AGAD / K. Majerski, plan of the new roof for the Kubicki Arcades, 1837, Warsaw, Central Archive of Historical Records (AGAD). Photo AGAD

4. A. Kropiwnicki, F. Pancer, zatwierdzony do realizacji projekt nowego sklepienia Arkad Kubickiego, 1837 r. Fot. AGAD / A. Kropiwnicki, F. Pancer, approved plan of the new vault for the Kubicki Arcades, 1837. Photo AGAD

5. W. Ritschel, projekt wzmocnienia sklepień Arkad Kubickiego, 1837 r. Fot. AGAD / W. Ritschel, plan of reinforcement of the vault in the Kubicki Arcades, 1837. Photo AGAD

7 listopada 1837 r. polecono odkryć sklepienie jednej z arkad. Przybyli na miejsce delegaci stwierdzili, że sklepienie górne nie spełnia swojej roli i osiadło całkowicie na dolnym. Zaproponowali więc jego rozebranie i pozostawienie tylko dolnego. Jednak i ten plan został odrzucony.

Powstały jeszcze dwa projekty. 14 listopada 1837 r. Andrzej Gołoński przedstawił plan i kosztorys na zabezpieczenie sklepień górnych gliną i sztucznym asfaltem na sumę 54 557 zł, a 21 listopada Wacław Ritschel - na wzmocnienie sklepień gliną i smołą (37 962 rb, 25 kop. (il. 5). Namiestnik zalecił zrobić remont jak najtańszym kosztem i zażądał opinii Dyrekcji Generalnej Komunikacji Lądowych i Wodnych. 23 listopada 1838 r. dyrektor wraz ze swoimi uwagami przedstawił opinie dwóch specjalistów: płk. Berskiego i mjr. Urbańskiego. Rada

Budownicza 15 grudnia 1838 r. oceniła negatywnie te opinie i orzekła, że należy zrobić nowe sklepienie hełmowe za 93 924 zł, gdyż koszt remontu starego byłby niewiele mniejszy: 60 000 zł²².

Zatwierdzono więc ostatecznie projekt Kropiwnickiego i Pancera, którzy mieli też kierować jego wykonaniem (il. 4). Na 26 czerwca 1840 r. wyznaczono termin licytacji wykonawców robót, ale została ona wstrzymana przez namiestnika: „a na przyszłość żadne roboty w Zamku i Pałacu Bruhlowskim bez osobnego rozkazu J. X. Namiestnika nie mają być przedsiębrane”²³.

Nie udało mi się odszukać dalszych dokumentów, potwierdzających realizację tego remontu²⁴. W 1841 r. arkady nadal zagrażały żołnierzom i koniom zbiorowo-liniowego pułku kozaków²⁵. W 1860 r. znów pojawiła się wzmianka o konieczności reperacji stajni w arkadach²⁶. Arkady

były restaurowane po wojnie w latach 1953-1959. Potem długo czekały na odbudowę Zamku, a po niej - na gruntowny remont i adaptację, która obecnie dobiega końca.

PROJEKT BRAMY NA DZIEDZINIEC KUCHENNY I NOWEGO BUDYNKU NA MIEJSCU OFICYN PAŁACU DZIEKANA ORAZ PRZEBUDOWY PAŁACU W LATACH 1838-1839

Pałac Dziekana przy ul. Dziekania 1 (nr hip. 90) powstał prawdopodobnie na miejscu dawnej plebanii kolegiaty św. Jana w XV-XVI w. i został zbudowany prostopadle do ul. Dziekanii (biegnącej wzdłuż kolegiaty), a równolegle do uliczki ku Kanonii. Został gruntownie przebudowany w 1610 r., po pożarze Warszawy w 1607 r., na polecenie Jana Raciborskiego, dziekana kolegiaty warszawskiej i kanonika płockiego. Powstało wtedy skrzydło z bramą wjazdową od ul. Dzie-

kanii. Pałac był zamieszkiwany przez biskupów nieposiadających własnych siedzib w Warszawie, a od połowy XVII w. do połowy XVIII w. mieścił seminarium duchowne²⁷. W świetle zbadanych przeze mnie dokumentów znajdował się na początku XIX w. w złym stanie i 9 kwietnia 1838 r. magistrat, w zamian za dom 0 nr. hip. 87, nabył go na polecenie namiestnika od kapituły warszawskiej, aby powiększyć zaplecze gospodarcze Zamku Królewskiego²⁸.

Projekt przebudowy pałacu z rozkazu gubernatora Iwanowa wykonał Alfons Kropiwnicki. Zachował się jego opis 1 kosztorys opiewający na sumę 175 748 zł i 3/8 gr. Według niego miały zostać rozebrane wieża i dwupiętrowa oficyna o dwóch skrzydłach, znajdująca się od strony Zamku, oraz przebudowane najstarsze skrzydło pałacu. Rozbiórkę tych budynków przedstawia obraz Marcina Zaleskiego (il. 6). Oficyna, wzniesiona

6. M. Zaleski, *Rozbiórka dawnych kuchni królewskich*, według sygnatury namalowany w 1843 r., ale autor musiał wykonać szkic w 1838 r., Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, za: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 1985 / M. Zaleski, *Pulling down of the old royal kitchens*, according to the signature painted in 1843, but in reality must have been realised in 1838, Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, after: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 1985

7. Plan I piętra Zamku K. Majerskiego, ok. 1846 r., AGAD (Zb. Kart. 55-4), za: M. Pleskaczyńska, *Pomieszczenia Zamku Królewskiego i ich użytkownicy w końcu lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Kronika Zamkowa” 1990, nr 1/21 / K. Majerski's plan of the first floor of the Castle, circa 1846, AGAD (Zb. Kart. 55-4), after: M. Pleskaczyńska, *Pomieszczenia Zamku Królewskiego i ich użytkownicy w końcu lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Kronika Zamkowa” 1990, no. 1/21

w 1737 r. według projektu Gaetana Chiaveriego, należała dawniej do Zamku i mieściła kuchnie królewskie, a na piętrze mieszkanie kucharza i innych pracowników kuchni²⁹. Na miejscu rozbiętych obiektów architekt zaprojektował dwie oficyny i dwupiętrowy budynek od strony Zamku, który na parterze miał mieścić pomieszczenia dla stróża, osiem pokoi oraz stajnie i wozownie. Na pierwszym piętrze zaplanowano siedemnaście pokoi, skład ekwipunku dla koni i powozów oraz galerię, a na drugim - siedemnaście pokoi i galerię. Zaprojektował także bramę prowadzącą na Dziedziniec Trójkątny - w postaci arkady ujętej przez pilastry ozdobione boniowaniem i zwieńczonej trójkątnym przyczółkiem i murem attykowym - wbudowaną w mur łączący

narożnik Zamku z kamienicą naprzeciwko: Mansjonarią.

Na planie Zamku Karola Majerskiego oraz na planie przedwojennym widzimy pierwsze piętro nowo wzniesionej oficyny (il. 7, 8, 9). W najstarszej części Pałacu Dziekana, prostopadłej do ul. Dziekani, znajduje się na pierwszym piętrze skład siana. Według dokumentów miał on otwartą więźbę dachową. Budynek ten odbudowano po wojnie, ukazując gotyckie wątki muru i odtwarzając okna, dopasowane do XVII-wiecznej części pałacu. Ta część była niższa, ozdobiona od strony ul. Dziekani pasem gzymsu oddzielającego piętra. Jarosław Zieliński pokazaną na zdjęciu elewację pałacu z gzymsem kordonowym datuje na około 1850 r. Wszystko wskazuje na to, że pochodzi ona z przebudowy Kropiwnickiego

8. Plan przyziemia Zamku z lat 20., za: A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie. Wybór i opis cenniejszych zabytków i dzieł sztuki*, Kraków 1926 / 1920s plan of the ground floor of the Castle, after: A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie. Wybór i opis cenniejszych zabytków i dzieł sztuki*, Kraków 1926

w 1839 r. (il. 10). Natomiast autorzy *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* podają błędną datę nabycia tych budynków przez magistrat³⁰.

Do stajni i wozowni wjeżdżało się przez bramę pomiędzy dawnym pałacem a nowym budynkiem. Na sam Działziniec Trójkątny wjazd był poprzez nową bramę od pl. Zamkowego lub przez bramę pod przejściem nadwieszonym nad ul. Kanonii. Na zachowanej pocztówce, na której widać fragment elewacji nowo zbudowanej dwupiętrowej oficyny, bramę na dziedziniec Pałacu Dziekana i najstarszą część tego pałacu (il. 11), widać także, że brama na Działziniec Trójkątny była przez jakiś czas zamurowana.

Opinia o tym projekcie, podpisana przez Henryka Marconiego, pochodzi z 6 czerwca 1838 r. Architekt ten zażądał

podwyższenia dachu nad budynkiem mieszkalnym, zmiany konstrukcji dachu nad wozowniami, zmniejszenia wysokości stopni schodów i powiększenia ich ilości oraz zmiany kierunku schodów w skrzydle lewym. Zaproponował także następujące zmiany w kosztorysie: przeznaczenie części funduszy pochodzących z rozbiórki na rusztowanie, zniesienie sufitu nad składem ekwipunku na pierwszym piętrze oraz użycie rynien z żelaza lanego zamiast cynkowych. Rada Budowlana ostatecznie podniosła ten kosztorys do wysokości 178 565 zł i 6 gr. Poprawiony projekt został zatwierdzony przez namiestnika 25 lipca 1838 r. Fundusze na budowę miały być uzyskane ze sprzedaży budynków na posesjach o nrach hip. 85 i 86 przy ul. Kanonii 8 (po Towarzystwie Przyjaciół Nauk), domów przy pl. Zamkowym o nrach

9. Plan I piętra Zamku z lat 20., za: A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie...* / 1920s plan of the first floor

10. Widok na Pałac Dziekana od ul. Dziekani, za: J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy...* / Dean's Palace from Dziekania Street, after: J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy...*

hip. 297/298 i 33 oraz domów przy komorze wodnej³¹. Pracami budowlanymi kierował Z. Smieciński, a konduktorem był Arent. Roboty ciesielskie wykonał Granzow, a kamieniarskie - Mantzel. Całość prac ukończono 12 grudnia 1839 r.³². Opisana powyżej, dzięki zachowanym dokumentom, historia jednego kompleksu budynków jest dobrym przykładem procedur, jakie towarzyszyły powstawaniu nowego obiektu.

Budynek wzniesiony przez Kropiwnickiego miał parter pokryty pasowym boniowaniem, następne kondygnacje oddzielone gzymsem, a naroża boniowane (il. 11, 12, 13). Został zniszczony w czasie II wojny światowej, a na jego miejscu powstał dom zaprojektowany przez Jana Bogusławskiego z przeznaczeniem na lokale użytkowe, w którym początkowo mieścił się Bar Zamkowy, a obecnie Piza Hut. Pałac Dziekana ze skrzydłem od ul. Dziekanii odbudowano w latach 1966-1968 według projektu Stanisława Marzyńskiego.

W dokumentach jest wyraźnie mowa o rozbiórce wieży, a nie kaplicy. Budowla ta nie miała więc już żadnych śladów świadczących o funkcjach sakralnych, a Robert Kunkel przypuszcza, że może nawet nigdy nie była konsekrowana³³. Chodzi tu o kaplicę św. Małgorzaty, widoczną na planach Zamku z XVIII w. 1 początku XIX w. oraz litografiach wykonanych według rysunku Aleksandra Majerskiego oraz Feliksa Piwarskiego. Na planie z czasów saskich widać, że była zasłonięta stajnią i nie było wtedy przejazdu na dziedziniec kuchenny³⁴. Krystyna Sroczyńska i Jadwiga Jaworska niesłusznie interpretują ją na tym rysunku jako bramę wjazdową na dziedziniec kuchenny - według planów w ogóle nie było w tym miejscu przejazdu (mogło być jedynie przejście); powstała dopiero w latach 1838-1839 i jest widoczna po raz pierwszy na obrazie Jana Seydlitza (il. 12)³⁵. Dawna kaplica pojawiła się w widokach z Zamkiem dopiero, gdy odsłonięto widok w tę stronę po utworzeniu

12. J. Seydlitz, *Pl. Zamkowy*, obraz olejny, przed 1851 r., Muzeum Narodowe w Warszawie, nr inw. 157815, za: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku...* / J. Seydlitz, *Zamkowy Square*, oil on canvas, before 1851, National Museum in Warsaw, nr inw. 157815, after: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku...*

13. Pocztówka ze zbiorów ZKW, pocz. XX w. / A postcard from the ZKW collection, early 1900s

pl. Zamkowego. Jej rozebranie ułatwiło przejazd, a nowa brama i mur oddzieliły pl. Zamkowy od niereprezentacyjnego dziedzińca wewnętrznego, który istniał w tym miejscu od początków Zamku. Po rozebraniu oficyn przed Zamkiem i zaprojektowaniu pl. Zamkowego naturalną konsekwencją było uporządkowanie Dziedzińca Trójkątnego. Bramę zaprojektowaną przez Kropiwnickiego można zobaczyć na wszystkich widokach Zamku od strony pl. Zamkowego z 2. połowy XIX w. i początku XX w. (il. 12, 13, 17, 18). Na zdjęciach i pocztówkach na początku lat 30. XX w. jest już w trakcie rozbioru.

Dokumenty potwierdzają, że obraz Marcina Zaleskiego powstał według szkicu z 1838 r.³⁶. Problem przebudowy katedry i nieuporządkowanej zabudowy pomiędzy Zamkiem a katedrą zajmował już architektów stanisławowskich. Wizje króla i jego architektów wymagały zburzenia wielu budynków i ze względu na koszt zaniechano ich realizacji. Podobnie później car Aleksander I odrzucił

projekt Jakuba Kubickiego, który planował nowe skrzydło Zamku w omawianym miejscu, oddzielone poszerzoną ul. Dziekaniu od katedry. Problem tej części Warszawy stał się szczególnie palący w latach 30. XIX w., co widać na obrazie Marcina Zaleskiego: dachy katedry są już po prostu dziurawe (il. 6). W tym samym czasie musiał powstać projekt przebudowy katedry Adama Idźkowskiego w stylu neogotyku angielskiego (il. 14). Historycy architektury i przewodniki podają na ogół jako daty przebudowy katedry lata 1836-1842³⁷. Musiała być zaczęta po rozbiorze domów ukazanych przez Marcina Zaleskiego, czyli po 1838 r. Była przebudowana z funduszy rządowych³⁸. Projekt katedry mógł powstać wcześniej i w szerszym kontekście - rozbudowy zamku. Architekt projektował przedłużenie skrzydła zachodniego Zamku do częściowo rozebranej dawnej kuchni królewskiej i bramę odwróconą o 90° w stosunku do wzniesionej przez Kropiwnickiego (il. 14, 20). Projekt Idźkowskiego zamyka ciąg projektów

14. A. Idźkowski, plan przebudowy pl. Zamkowego, Zamku i katedry z ok. 1838 r., staloryt, za: *Plany budowlane obejmujące rozmaite rodzaje domów*, Warszawa 1843. Widoczna projektowana brama na dziedzińcu zabudowań przy katedrze / A. Idźkowski, plan of the redevelopment of the Zamkowy Square, the Castle and the Cathedral, circa 1838, engraving, after: *Plany budowli obejmujące rozmaite rodzaje domów*, Warszawa 1843. Visible new gate leading to the courtyard of the Cathedral

rozbudowy Zamku. Wydaje się, że mógł powstać przed 1838 r., kiedy władze zaborcze podjęły decyzję dotyczącą nowego dziedzińca kuchennego, zamawiając projekt Kropiwnickiego i zarazem przekreślając projekty większej rozbudowy Zamku w tym kierunku. Decyzja ta mogła być związana z wizytą cara. W 1838 r. car po raz pierwszy od czasu powstania przyjechał na dłużej do Warszawy i był tu uroczyście witany. Często projekt przebudowy Zamku Idźkowskiego błędnie datowano na 1843 r., kiedy został przez architekta opublikowany. Należy pamiętać, że w tym czasie zamek był dewastowany w ramach represji po upadku powstania listopadowego, a potężne środki szły na budowę cytadeli. Projekt rozbudowy Zamku Idźkowskiego był więc od początku wizją nierealną i nie mógł powstać po budowie bramy i dwupiętrowej kamienicy zaprojektowanej przez Kropiwnickiego.

TAKSA ZAMKU DLA TOWARZYSTWA OGNIOWEGO Z 1838 R.

22 marca 1838 r. Urząd Muncypalny Miasta Warszawy zwrócił się do Gimbuta, p.o. Intendenta Zamku w następującej sprawie: „Ułożona przed 18 laty do Towarzystwa Ogniwego Taxa Zabudowań wszelkich zamkowych pod nr 1 położonych znacznie zapewne zmianie uległa [...]. urząd muncypalny zaleca p. Kropiwnickiemu, budowniczemu miasta, ażeby wzmiankowaną dawną taxę od p. Gimbutt p.o. Intendenta Zamku odebrawszy, takową z obecnym stanem na miejscu sprawdził, i jeżeli ją zgodną nie znajdzie, nową w 2 egzemplarzach podług zasad Towarzystwa Ogniwego sporządził i w celu uniesienia do Towarzystwa Ogniwego Urzędowi Muncypalnemu do dnia 18/30 maja r.b. lub prędzej przedstawił”³⁹. Nie udało mi się odnaleźć tej taksy.

15. A. Kropiwnicki, plan posesji nr 365 przy Krakowskim Przedmieściu, 1841 r., AGAD. Fot. AGAD / A. Kropiwnicki, plan of the premises at Krakowskie Przedmieście 365, 1841, AGAD. Photo AGAD

16. A. Kropiwnicki, plan posesji nr 365 przy Krakowskim Przedmieściu w otoczeniu innych budowli przy ul. Grodzkiej, rozebranych w latach 1842-1843, AGAD. Fot. AGAD / A. Kropiwnicki, plan of the premises at Krakowskie Przedmieście 365 surrounded by other buildings at Grodzka Street pulled down between 1842 and 1843, AGAD. Photo AGAD

PLANY SYTUACYJNE SĄSIADUJĄCYCH
Z ZAMKIEM OD POŁUDNIA POSESJI
Z 1841 R. HISTORIA OFICYN POŁUDNIOWYCH
POMIĘDZY BRAMĄ GRODZKĄ
A WIEŻĄ GRODZKĄ

Alfons Kropiwnicki wykonał dwa plany znajdujące się w Archiwum Głównym Akt Dawnych, ilustrujące wozownie i stajnie na tyłach posesji Abrahama Simona Cohena nr 365 przy Krakowskim Przedmieściu, pomiędzy ul. Grodzką a Mariensztatem⁴⁰ (il. 15, 16). Był autorem opinii dotyczącej przebudowy tego budynku. 24 czerwca 1841 r. ocenił, że „... według mego zdania nie zachodzi przeszkoda w wydaniu stosownego pozwolenia, bo budowla egzystuje w dziedzińcu od frontu niewidzialna i tylko idzie o przemiany wewnętrzne, to jest

o przerobienie exystujących stajni mrowanej, dachówką krytej na mieszkanie, przez danie wewnętrznych okien, drzwi, pieców itp.”⁴¹. Rysunki dobrze ukazują ten teren przed rozbiórką kościoła św. Klary i klasztoru w latach 1842-1843, przeznaczony pod budowę wiaduktu Pancera w latach 1844-1846. Na planie sytuacyjnym zaznaczona jest oficyna łącząca Wieżę Grodzką z oficyną przy Bramie Grodzkiej (plan ma jednak charakter schematyczny)⁴². Wydanie zgody na przebudowę oficyny świadczy, że nie podjęto jeszcze wtedy decyzji o budowie w tym miejscu zjazdu do Wisły. Rozważano m.in. jego lokalizację na Górze Gnojnej⁴³.

Na rysunku Kropiwnickiego widać oficyny pomiędzy Bramą Grodzką a Wieżą Grodzką, składające się z kilku części. W wyniku późniejszej rozbiórki budyn-

ków na prawo od ul. Grodzkiej i budowy wiaduktu otworzyła się panorama z widokiem na południowe skrzydło Zamku z oficynami Zamku na pierwszym planie. Powstała wówczas konieczność ich uporządkowania. Ich powstanie, a następnie przebudowa w latach 40. XIX w. to proces wieloetapowy.

Po raz pierwszy oficyna z tej strony Zamku widoczna jest na planie przyziemienia z 1726 r. - jako budynek dobudowany naprzeciwko Schodów Wielkich. Widać na nim także mur oporowy, niezbędny w tym miejscu (podobnie jak dzisiaj) ze względu na opadanie skarpy w stronę Wisły. Na późniejszych planach można go pomylić z murami budynku. W czasach stanisławowskich oficyna uzyskała ujednoliconą elewację od zachodu według projektu Jakuba Fontany. Mieściła z tyłu dobudówkę z toaletami i łączyła się z bramą prowadzącą na dziedziniec pałacu Pod Blachą⁴⁴. Od strony zachodniej, niższa od Zamku, miała elewację

z pilastrami toskańskimi i attyką, widoczną na obrazie Wincentego Kasprzyckiego, a od południa - jednospadowe dachy i rozczłonkowaną bryłę, widoczną na obrazie Bellotta, na obrazie olejnym Alberta Żametta i dość schematycznej rycinie Adolfa Fryderyka Dietricha (na których widnieje już wiadukt Pancera, zbudowany w latach 1844-1846⁴⁵), a także na rycinie w książce Kraushara (il. 17), na której widnieje już brama na dziedziniec kuchenny, ukończona w 1839 r.

Następnym etapem budowy oficyn było ujednoczenie bryły oficyny przy Bramie Grodzkiej od południa i wschodu oraz zlikwidowanie bramy do pałacu Pod Blachą w latach 40. XIX w. Rycina z książki Kraushara i rycina Dietricha wskazują, że ujednoczono bryłę oficyny przy Bramie Grodzkiej od strony wschodniej dopiero po wybudowaniu wiaduktu. Od południa była ona prawdopodobnie zakończona loggią, później zamurowaną, której istnienie zakwestionowały

17. Rycina sprzed 1839 r. za: A. Kraushar, *Zamek Królewski w Warszawie. Zarys historyczno-obyczajowy*, Poznań 1924 / A print, before 1839, after: A. Kraushar, *Zamek Królewski w Warszawie. Zarys historyczno-obyczajowy*, Poznań 1924

18. L. J. Jacottet, Ch. Rivière, *Widok Zamku Królewskiego*, litografia według rysunku W. Gersona lub A. Lerue, lata 40. XIX w., MNK, za: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku...* / L. J. Jacottet, Ch. Riviere, *The Royal Castle*, lithograph after W. Gerson's or A. Lerue's drawing, 1840s, MNK, after: K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku...*

Krystyna Sroczyńska i Jadwiga Jaworska (il. 18). Marek Kwiatkowski twierdzi, że oficynę skrócono o jedną oś podczas budowy wiaduktu. Nie było to jednak uzasadnione, gdyż mogła przeszkadzać jedynie w dojeździe do pałacu Pod Blachą. Być może jednocześnie skrócono ją i zbudowano loggię. Poza ryciną Juliana Jacotteta i Charles'a Riviere'a oraz dwoma jej powtórzeniami dowodem na istnienie oficyny jest wąski trakt przy południowej, zewnętrznej ścianie, widoczny na planie Majerskiego i planie Zamku z lat 20. XX w., którego obecność inaczej trudno jest wytłumaczyć (il. 7, 8, 9). Na tym ostatnim planie zaznaczone są w przyziemiu bardzo mocne filary, które mogły dźwigać ciężar kolumn czy filarów loggii wysokich na dwie kondygnacje (il. 8). Na planie Majerskiego widać też już zarys przebudowanej Wieży Grodzkiej z balkonem i oficyny łączącej wieżę z oficyną przy Bramie Grodzkiej. Można więc wysnuć wniosek, że plan

ten mógł powstać później, po ukończeniu wiaduktu Pancera w 1846 r., kiedy planowano uporządkowanie elewacji Zamku od strony południowej.

Pomiędzy oficyną przy Bramie Grodzkiej a Wieżą Grodzką powstawały kolejne przybudówki, zaznaczone na planie Jana Christiana Kamsetzera z 1784 r.⁴⁶. Widać na nim budynek przy Wieży Grodzkiej, połączony prawdopodobnie drewnianym gankiem z tylnią dobudówką do oficyny przy Bramie Grodzkiej. Na rycinie Jacotteta i Riviere'a został ukazany jako piętrowy (il. 18)⁴⁷. Zaznaczony jest również na planie Pancera⁴⁸. To, że oficyna przy bramie była połączona z wieżą, widać także na planach późniejszych niż Kamsetzera: Hilarego Szpilowskiego z 1809 r., Wilhelma Henryka Mintera z około 1812 r., Edwarda Klopmana z 1837 r.⁴⁹, Karola Majerskiego i na rysunku Kropiwnickiego. Są one dość schematyczne i nie jest jasne, czy pokazują podmurowanie tarasu w tym miejscu, czy

19. H. Poddębski, widok oficyn pomiędzy Bramą Grodzką a Wieżą Grodzką, 1917 r., Instytut Sztuki PAN (dalej: IS PAN). Fot. Archiwum ZKW z neg. IS PAN / H. Poddębski, annexes between the Justice Court Gate and Justice Court Tower, 1917, Institute of Art Polish Academy of Science (IS PAN). Photo Archives ZKW, neg. IS PAN

budynki. Ostatecznie oficynę pomiędzy wieżą a oficyną przy bramie obniżono i połączono parterowym łącznikiem ozdobionym oknami w arkadach, co widać już na kolejnych obrazach i fotografiach powstałych po 1851 r., kiedy Zamek uzyskał nowe elewacje. Od strony zamku zostawiono mały dziedziniec (na obrazie Seydlitza widać na nim drzewa). Otaczał go taras z żelazną barierką z klasycystycznym motywem palmet (podobny motyw występuje na balkonie łazienek Majewskiej, ukończonych w 1838 r., a przypisywanych Alfonsowi Kropiwnickiemu (il. 19).

Kolejny etap to nowa elewacja Wieży Grodzkiej - na parterze z trzema półkolistymi zamkniętymi oknami i trzema na piętrze wraz z balkonem. Okna mają inne detale niż w parterowym łączniku, a dobudówkę do wieży na pierwszym piętrze wieńczy taras z tralkową balustradą. Podobne balustrady znajdują się po bokach wieży. Na rysunku Pancera Wieża

Grodzka jest jeszcze nieprzebudowana, podobnie jak na rycinie Jacotteta i Riviere'a (il. 18). Nie wiadomo, czy przebudowano ją w tym samym czasie, co oficynę łączącą, czy zrobił to ten sam architekt i czy świadomie nie została zharmonizowana z oficyną łącznikową. Pomieszczenie na pierwszym piętrze wieży nie mieściło już wtedy kaplicy i mogły być wyjścia na balkon i taras.

Wspomniane ryciny i projekty wskazują, że ujednoczenie bryły oficyny przy Bramie Grodzkiej, łącznik i nowe elewacje wieży musiały powstać po wzniesieniu wiaduktu, tzn. po 1846 r.

Nowy wygląd południowej elewacji Zamku nadały też pilastry jońskie i attyka z festonami, dodane do skrzydła Zamku podczas remontu elewacji w latach 1851-1853. Taką attykę dodano też na dachu wieży, który zrównano z dachem Zamku podczas jego remontu w 1859 r., co ostatecznie zamknęło ukształtowanie elewacji Zamku od tej strony.

20. A. Idźkowski, projekt elewacji Zamku od strony Wisły, staloryt, za: *Plany budowli...* / A. Idźkowski, plan of the Castle's façade seen from the Vistula river, engraving, after: *Plany budowli...*

W oficynie przy Bramie Grodzkiej znajdowało się wejście wykonane dla Rady Regencyjnej w 1917 r., potem służące zwiedzającym⁵⁰. Oficyny zostały rozebrane najpóźniej w 1934 r.⁵¹

Dotychczasowi badacze historii Zamku (poza Markiem Kwiatkowskim i Andrzejem Rottermundem) nie zwracają uwagi na to, że oficyny po południowej stronie Zamku powstawały stopniowo. Ostatecznie uzyskały one charakter eklektyczny (il. 19). Najstarsza część, dzieło Fontany, ma pilastry tokańskie (inne niż elewacje Zamku) i taką samą jak pozostałe elewacje attykę oraz taki sam boniowany cokół z arkadami z maskami lwów w kłińcach.

Andrzej Rottermund wspomina o segmencie mieszczącym kredens z 1830 r., być może projektu Jakuba Kubickiego (chodzi o dobudówkę do Wieży Grodzkiej)⁵². Marek Kwiatkowski opisuje dokładnie historię oficyn i twierdzi, że ostateczny wygląd oficyny uzyskały około 1860 r.⁵³. Z pewnością jednak było to przed dodaniem nowych elewacji do

Zamku. Już Feliks Pancer szukał nowego ujęcia architektonicznego dojazdu od pl. Zamkowego, a nową bramę na początku zjazdu proponował Henryk Marconi⁵⁴. Nową elewację od tej strony projektował też Adam Idźkowski, który proponował zburzenie tych oficyn, a zamiast nich umieszczenie nowych i dłuższych po bokach tego skrzydła Zamku (il. 14, 20, 21).

Na planie Karola Majerskiego i fotografiach wykonywanych od końca lat 50. XIX w. oficyna przy bramie od zachodu ma cztery osie - nie pięć, jak na widoku Wincentego Kasprzyckiego, rysunku Feliksa Pancera czy grafice reprodukowanej przez Aleksandra Kraushara (il. 7, 18). Loggia tłumaczyłaby rozbieżności w liczbie osi w widoku od południowego zachodu, ale nie wyklucza też skrócenia tej oficyny. Dodatkową oś na planach staniławowskich, np. Kamsetzera, tworzyła brama do pałacu Pod Blachą, zbudowana przez Jakuba Fontanę; na planach Hilarego Szpilowskiego widać, że miała ona jedną kondygnację. Została zburzona wraz z przylegającymi do niej budynkami

21. A. Idźkowski, Widok Zamku od strony południowo-zachodniej, staloryt, za: *Plany budowli...*, A. Idźkowski, Castle from South-West, etching, after: *Plany budowli...*

w latach 1842-1843. Loggia otwarta kolumnami w wielkim porządku musiała powstać na krótko przed sporządzeniem planu Majerskiego, ukazującego dokładnie tę oficynę - już o regularnym kształcie (ok. 1846 r.). Zamurowano ją przed 1853 r.

Marek Kwiatkowski uważa, że projektantem parterowej części i nowej elewacji przybudówki Wieży Grodzkiej mógł być Adolf Loewe lub Józef Orłowski⁵⁵. Według mnie autorem parterowego łącznika mógł być Alfons Kropiwnicki, który wcześniej niż Loewe został budowniczym. Operował w swoich budowlach podobnymi do zastosowanych w tej oficynie neorenesansowymi formami. Rząd portfenetrów, zamkniętych półkolistym profilowanym łukiem z tondem nad nim, oddzielonych pilastrami tokańskimi, zaprojektował na parterze kamienicy ss. wizytek przy Krakowskim Przedmieściu 36 (nr hip. 391) wybudowanej w latach 1855-1857 (il. 22). Bardzo podobne okna jak w zamkowym łączniku, oddzielone pasem gładkiego muru od ujmujących je profilowanych arkad zwieńczonych

kłińcem, oddzielonych pilastrami tokańskimi, z tondami po bokach, Kropiwnicki zaprojektował na parterze Dworca Terespolskiego na Pradze w 1866 r. (il. 23). Ten lubiany przez architektów w XIX w. renesansowy motyw tonda pomiędzy łukami arkad zastosował też Pancer w swoim wiadukcie. W zamkowym łączniku gęsto umieszczone arkady wspierają się na pilastrach tokańskich, a w międzyłuczach umieszczone zostały tonda z wieńcami. Nie znalazłam jednak archiwalnego potwierdzenia hipotezy o autorstwie Kropiwnickiego.

Autorstwo Pancera można wykluczyć, gdyż był bardziej inżynierem niż architektem i w projektowaniu wjazdu na wiadukt nie wykazał się taką inwencją jak Marconi⁵⁶. Można jeszcze brać pod uwagę autorstwo Adama Idźkowskiego, który w projekcie Zamku w zwieńczeniu Wieży Zygmuntowskiej proponował pilastry i okna przypominające loggię od południa oficyny, a od strony Wisły rzędy arkadowych okien, jak w łączniku, ale o innym detalu, i potrójne arkadowe

22. A. Kropiwnicki, kamienica ss. wizytek, zbudowana w 1855-1857 r. Fot. K. Brandel, IS PAN / A. Kropiwnicki, Visitation Order sisters' building, erected between 1855 and 1857, Photo K. Brandel, IS PAN

23. A. Kropiwnicki, Dworzec Terespolski zbudowany w 1866 r., pocztówka / A. Kropiwnicki, Terespol Railway Station, erected 1866, a postcard

okna w wieżach nad Arkadami Kubickiego, podobne do okien w Wieży Grodzkiej (il. 19, 20, 21). Zastosowanie tych elementów nadaje projektowanej przez Idźkowskiego elewacji Zamku od strony Wisły eklektyczny charakter z przewagą motywów neorenesansowych, przypominający zrealizowaną elewację oficyny od strony południowej.

W latach 1852-1853, wraz z całym Zamkiem, nową elewację uzyskało skrzydło południowe, widoczne za parterową oficyną⁵⁷. Aleksander Król negatywnie ocenił projekt nowych elewacji, przypisując go Ludwikowi Corio, natomiast Stanisław Herbst powątpiewa w autorstwo Gustawa Kori, który według cytowanego przez niego Stanisława Podczaszyńskiego kierował zespołem architektów (Maurycy Kalicki, Ignacy Kwiatkowski, Ignacy Markiewicz)⁵⁸. W przejrzanych przeze mnie aktach z lat 1852-1855 występuje nazwisko inż. ppłk. Kori, pisane cyrylicą. W wypisie z protokołu posiedzenia Rady Administracyjnej z dnia 29 lutego/12 marca 1852 r. podana jest kwota 3500 rb na konieczne przysposobienie i obstalunki

do zamierzonych robót z Zamku, które zostały powierzone ppłk. Kori. Koszt prac opiewał na kwotę 61 722 rb i 7 1/2 kop.⁵⁹. Prace te określano jako reperację, a ponieważ wydana kwota była znaczna, Kori musiał w 1855 r. przedstawić rachunki generalnemu kontrolerowi Najwyższej Izby Obrachunkowej.

NOWE DACHY Z 1859 R. ZRÓWNANIE DACHU WIEŻY GRODZKIEJ Z DACHEM POŁUDNIOWEGO SKRZYDŁA ZAMKU. USUNIĘCIE WAZONÓW NA ATTYCE

Adam Idźkowski na przełomie 1853 i 1854 r. sporządził raport na temat wzmocnienia sufitu nad Salą Tronową, nad którym znajdowała się piekarnia Korpusu Telegrafów⁶⁰. Tym samym problemem zajmowała się komisja złożona z Henryka Marconiego, Alfonsa Kropiwnickiego, A. Koczi i Ludwika Szmiddeckiego. Znaleźli oni także inne miejsca wymagające interwencji, np. osłabienie belek więźby dachowej nad Salą Balową, nazywaną Kolumnową lub Białą⁶¹.

Małgorzata Pleskaczyńska odnotowała, że urządzeniem Zamku na przyjazd namiestnika Gorczakowa zajął się komitet pod przewodnictwem majora Aurreggie, działający w latach 1856-1860 (zrekonstruowano wówczas dachy nad całym gmachem), a Marek Wrede - że roboty związane z wymianą dachu dachówkowego na dach z żelaznej blachy rozpoczęto w 1856 r. i ukończono do końca 1859 r.⁶². Według zbadanych przeze mnie dokumentów wywiązał się wówczas spór pomiędzy intendentem Zamku a zarządem inżynierii na temat kosztów remontu dachów. Z dnia 3/15 kwietnia 1856 r. pochodzi niepodpisany kosztorys na 70 tysięcy rubli, który uznano za wysoki. W 1857 r. przebudową dachów Zamku miał kierować Alfons Kropiwnicki. Jednak namiestnik zażądał, aby nadzór nad pracami sprawował komitet i zostało do niego wyznaczonych jeszcze dwóch budowniczych: Waclaw Ritschel i Leon Borzęcki pod nadzorem prezydenta miasta⁶³. W jednym z dokumentów jest informacja, że pokrywanie Zamku nowym dachem rozpoczęto 3/15 maja 1859 r.⁶⁴. Być może część dachów była już wtedy wymieniona - jak pisze Marek Wrede⁶⁵.

Na widokach Zamku od strony południowej, powstałych po 1853 r., kiedy cały Zamek uzyskał już nowe elewacje, Wieża Grodzka zwieńczona jest attyką i nie widać jej dachu⁶⁶. Na następnych, z lat 1858-1859 r., jest już dach nad Wieżą Grodzką - prostopadły do dachu nad południowym skrzydłem Zamku (na niektórych widokach ma tę samą wysokość, ale na fotografiach jest nieznacznie niższy)⁶⁷. Na obrazie sygnowanym przez Seydlitza na 1858 r. dach ten jest już widoczny. Analiza tych ilustracji wraz z dokumentami pozwala potwierdzić, że w czasie remontu dachu, w latach 1858-1859, powstał nowy dach nad Wieżą Grodzką. W tym czasie usunięto też wazony na attyce zwieńczającej elewację Zamku⁶⁸.

REMONT ZAMKU NA BAL Z OKAZJI 50-LECIA SŁUŻBY NAMIESTNIKA PASKIEWICZA ORAZ PROJEKT PRZEBUDOWY SALI BALOWEJ W PAŁACU BRUHLA W 1850 R. NOWE STIUKI W MIEJSCU PORTRETÓW W SALI RYCERSKIEJ

Największym wydarzeniem państwowym w Warszawie od czasów koronacji cara były obchody 50-lecia służby wojskowej Iwana Paskiewicza na jesieni 1850 r., zakończone balem w Zamku 27 października, w którym brał udział Mikołaj I z żoną⁶⁹. Alfons Kropiwnicki był odpowiedzialny za przygotowanie wnętrza Zamku na tę okazję. 13/25 listopada 1850 r. podpisał rachunki na różne zakupy, m.in. od Józefa Frageta za 46 tuzinów sztućców i 20 tuzinów łyżeczek, kandelabry od braci Lesserów (48 sztuk), lampy od Adolfa Stentza, dywany od Geismera, meble od Hauboldta oraz wynagrodzenie dla Żychlińskiego „za pilnowanie rzemieślników tak w dzień jako i porze nocnej oraz za kosza dorożek”. W czasie tych robót „odmalowano wszystkie salony i dorobiono w Sali Rycerskiej 10 supraportów”, a Aleksander Zalewski „obmył plafon w Sali Kolumnowej i zrobił nowy plafon w Sali Rycerskiej” (il. 24). Zmieniono obicia ścian w Sali Rycerskiej i dawnej sypialni królewskiej, obicia mebli oraz firanki. Rachunek za remont i zakupy opiewał na sumę 19 247 rb i 55 kop., pokrytą przez Kancelarię Własną Namiestnika⁷⁰.

W czasie tego remontu miejsca pozostałe po wywiezionych do Rosji portretach słynnych Polaków w Sali Rycerskiej ozdobiono dekoracjami stiukowymi, które wypełniły puste ramy, widoczne na zdjęciach Sali Rycerskiej wykonanych na początku 1915 r. Mają one kształt napierszników zbroi, gładkich lub dodatkowo ozdobionych, np. kielichem nad drzwiami do Sali Balowej w miejscu portretu Tarnowskiego, z dodanymi u dołu dwoma bębniami. Zmieniono prawą stronę ramy wokół portretu Stanisława Hożjusza i ramy portretów Andrzeja Olszewskiego i Marcina Kromera, usuwając

24. Sala Rycerska, za: „Kłosy” 1877 r., ryt. M. Wiśniewski według A. Gryglewskiego, The Kings' Hall, after: „Kłosy” 1877, a print by M. Wiśniewski after A. Gryglewski

emblematy religijne. Wykonano nową ramę w miejscu gdzie był portret Mikołaja Kopernika. W ten sposób pozostawiono w tej sali jedynie emblematy rycerskie (il. 25). Remont wykonano na rozkaz oberpolicmajstra Warszawy. Według rachunków podpisanych przez Kropiwnickiego autorami nowych rzeźb byli Fritzsche i sztukator Ignacy Ciszewski. (Dawny wygląd przywrócono ramom w okresie międzywojennym - do 1927 r.⁷¹). Galerie dla orkiestry do Sali Balowej wykonał stolarz Marcin Eichmuller.

Przed uroczystościami w Zamku, 22 października, marszałkowie szlachty Królestwa Polskiego urządzili bal w pałacu Bruhla. Para cesarka nie przybyła, jedynie wielka księżna Olga i młodzi książęta Mikołaj i Michał⁷². W pałacu od 1832 r. mieściły się biura generała-gubernatora wojennego Warszawy. Budynek podlegał magistratowi i zarządzał nim intendent Zamku.

„Kurier Warszawski” wskazuje jednoznacznie nazwisko autora przebudowy

wnętrz pałacu w 1850 r.: „Do opisu świetności apartamentów Bruhlowskiego pałacu, w których dany był onegdajszy bal, winniśmy dodać, iż prace około odnowienia tych wszystkich, a z takim gustem urządzonych salonów, odbywały się pod okiem i głównym kierownictwem Rady Budowlanego Alfonsa Kropiwnickiego, któremu Warszawa już nie jedno piękne dzieło zawdzięcza”⁷³.

W innym miejscu „Kurier” opisuje tę przebudowę: „Główna sala balowa przez lat kilkanaście bez użytku pozostawiona, przy terazniejszym odnowieniu takowej, prawdziwie czarodziejski przedstawia widok. Ściany jej zdobne są w piękne medaliony w guście płaskorzeźby. Na górnych jej supraportach widać godła muzyki. Bogata nisza oraz 6 kolumn i 12 pilastrów w stylu korynckim, podpierają bogaty w kasetony plafon, u którego zawieszono żyrandole w liczbie 14-tu rzęsiście rozlewały światło. Na wzniesieniu umieszczona była muzyka, a wszystko to odbijające się w zwierciadle,

25. Panoplia znad posągu Sławy w miejscu portretu Marcina Kromera. Fot. Archiwum ZKW, neg. IS PAN z ok. 1915 r. / Panoply above the statue of Fame replacing a portrait of Martin Kromer. Photo Archives ZKW, neg. IS PAN, circa 1915

zawieszonym na lewej stronie ściany, podwajało efekt. To samo prawie możemy powiedzieć i o innych salach, a szczególnie o wspaniałym i kosztownym buduarze, wybitym brokatelą i wysłanym dywanem. Sala jadalna zdobna była jak wszystkie, w gustowne obicia i firanki z bogatych materii. To samo także rozumie się o meblach krytych ciężkim aksamitem w różnych kolorach⁷⁴.

REMONTY ZAMKU W LATACH 1853, 1857-1859

W 1853 r. Kropiwnicki wraz z Leonem Szmideckim został odkomenderowany do Zamku przez prezydenta miasta. Pracował także w pałacu Bruhla w 1854, 1856 i 1858 r. Bezpośrednim wykonawcą wielu robót prowadzonych w Zamku na przełomie lat 50. i 60. XIX w. był Józef Boretti (1826-1878) - przedstawiciel dynastii włoskich budowniczych przybyłych z Lombardii⁷⁵. Małgorzata Pleska-

czyńska wspomina o nim, że był zatrudniony jako konduktor budowniczy Zamku Królewskiego od 1 stycznia 1856 r. do grudnia 1858 r. W *Opisaniu apartamentów Zamku Królewskiego* (ok. 1857-1858) wymieniona jest „kancelaria konduktora budowniczego Boretti”⁷⁶. Według Stanisława Łozy Boretti pracował w Zamku również w 1854 r. Stał on znacznie niżej w hierarchii zawodowej od Alfonsa Kropiwnickiego: „Od 1845 pracował u architektów: Ludwika Szmideckiego, Ludwika Bethier i Alfonsa Kropiwnickiego. Pomimo nieukończenia Szkoły Sztuk Pięknych, dzięki nabytej praktyce, został dopuszczony do egzaminu na budowniczego kl. II”⁷⁷.

Nadrzędną wobec Borettiego funkcję budowniczego Zamku pełnił w tym czasie Alfons Kropiwnicki, o którym autorzy piszący o Zamku w XIX w. w ogóle nie wspominają. Podpisywał on rachunki za poszczególne roboty murarskie, szklarskie, dekarские, brukarskie, stolarskie,

ślusarskie w latach 1857-1859 r.⁷⁸. Jeden z rachunków informuje o ustawieniu buduaru na bal. Intensywność prac we wnętrzach może też wskazywać na przygotowania do kolejnej wizyty cesarskiej. Inny z rachunków potwierdza wykonanie kroksztyn żeliwnych na Solcu według modeli wykonanych przez W. Żychlińskiego. Prawdopodobnie chodzi tu o Ludwika Żychlińskiego (1826-1878), autora licznych kamienic w Warszawie, przypuszczalnie zięcia Kropiwnickiego, którego można uważać, podobnie jak Borettiego, za ucznia czy też bliskiego współpracownika⁷⁹.

REMONT TARASU NAD OFICYNĄ PAŁACU POD BLACHĄ W 1855 R.

Między 28 sierpnia a 22 września 1855 r. Kropiwnicki kierował „gruntownym przerobieniem tarasu nad koszarami pod Blachą położonymi”. Nadzór nad tymi pracami miał komitet złożony z osób cywilnych i wojskowych. Koszt przebudowy wynosił 3669 rb, 1/2 kop. i podobnie jak w czasie późniejszej wymiany dachów Zamku część kosztów pokryło wojsko - jako drugi gospodarz Zamku. W związku z tym jest liczniejsza korespondencja w sprawie rachunków, prowadzona jeszcze w 1856 r.⁸⁰.

REMONT CERKWI W 1855 R.

Cerkiew prawosławna na Zamku pw. Podniesienia Krzyża została urządzona w 1818 r. w przebudowanej kaplicy saskiej⁸¹. Pierwsze plany cerkwi powstały w 1816 r., ale nie zostały zrealizowane, podobnie jak projekty Andrzeja Gołońskiego i Józefa Borettiego z 1832 r.⁸². Do ustanowienia biskupstwa prawosławnego w 1834 r. pełniła funkcję głównej świątyni prawosławnej w Warszawie. Znajdował się w niej ikonostas, który pojawił się w Warszawie wraz z armią Suworowa i stąd nazywano go „suworowskim”. Piotr Paszkiewicz pisze, że zasadniczą zmianę w wyglądzie kaplicy prawosławnej przyniósł rok 1862, kiedy została przebudowana i poświęcona na

nowo pw. cesarza Konstantyna, i łączy to z przebudową apartamentów zamkowych dla ówczesnego namiestnika Królestwa, brata cara Aleksandra II - wielkiego księcia Konstantego Mikołajewicza, a za Stefanem Kieniewiczem podaje, że pracami kierował Stanisław Kierbedź⁸³.

Większy remont przeprowadzono też wcześniej. 13 października 1855 r. Alfons Kropiwnicki podpisał kosztorys na restaurację cerkwi zamkowej. Objął on odnowienie ścian i wyposażenia⁸⁴. *Wykaz kosztu na restaurowanie cerkwi w b. Zamku Królewskim sporządzony z rozkazu ustnego Jaśnie Oświeconego Księcia Namiestnika Królestwa* wymienia następujące prace: pomalowanie ścian olejno na niebiesko, sufit, fryzy, gzymsy, pomalowanie drzwi i okien, postawienie dwóch pieców z kafli berlińskich, pozłocenie na nowo czternastu żyrandoli i jednego wielkiego, ram do luster, posrebrzenie dwóch lichtarzy, odnowienie dwudziestu dwóch świeczników brązowych, oczyszczenie i odświeżenie obrazów, pomalowanie kolumn i balustrady na biało. Wzmocniono płótnem sam ikonostas i pozłożono zawieszzone nad nim promienie. Według reprodukowanego przez Paszkiewicza planu cerkwi i zdjęcia z 1922 r. wewnątrz dzieliły dwie kolumny jońskie wspierające balustradę, podobne do kolumn dzielących Nową Salę Poselską (il. 26). Nie są one jednak widoczne na planie Karola Majerskiego, na którym widać kolumny w Nowej Sali Poselskiej.

PRZEBUDOWA PRZED PRZYJAZDEM WIELKIEGO KSIĘCIA KONSTANTEGO W 1862 R.

W tekstach nt. przebudowy apartamentów zainicjowanej przez wielkiego księcia Konstantego wielu autorów informuje, że kierowała nią komisja pod przewodnictwem Stanisława Kierbedzia⁸⁵. Ewa Sęczys podaje, że w skład komitetu weszli p.o. prezydenta miasta Wojda, pułkownik sztabu głównego Czernicki i budowniczy Orłowski, a udziału odmówił Henryk Marconi⁸⁶.

26. Kaplica Saska, 1922 r., IS PAN. Fot. Archiwum ZKW z neg. IS PAN / The Saxon Chapel, 1922, IS PAN. Photo Archives ZKW, neg. IS PAN

Kierowanie komitetem odpowiedzialnym za wznoszenie jakiegoś gmachu czy prowadzącym restaurację innego nie było jednoznaczne z jego projektowaniem, np. budową Instytutu Szlacheckiego kierował komitet, któremu przesował Paweł Muchanow, kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego. To, że Kierbedź, wspomniany przez wszystkich autorów piszących o Zamku w XIX w., był kierownikiem komitetu przebudowy wnętrz zamkowych dla namiestnika, wielkiego księcia Konstantego nie oznacza więc, że był ich projektantem. Podobnie sprawa wyglądała w wypadku poprzedniego komitetu pod przewodnictwem Aureggie, kierującego przebudową dla Gorczakowa. Aleksander Król i Andrzej Rottermund podają, że prace w latach 1862-1863 prowadzono pod kierunkiem Józefa Orłowskiego, Ludwika Gosławskiego i Iwana Potołowa⁸⁷.

Wszyscy autorzy piszący o przebudowie wnętrz Zamku uważają, że w tym czasie urządzono Pokój Muzyczny w miejscu Sali Canaletta, ozdobiony czterema obrazami plafonowymi Wojciecha Gersona (pośrodku każdej ze ścian), przedstawiającymi amorki bawiące się emblematami muzycznymi (obecnie w magazynie Muzeum Narodowego)⁸⁸. W Wielkim Buduarze (dawnej sypialni Stanisława Augusta) pojawiły się nowe plafony autorstwa Józefa Simmlera, przedstawiające Amora i Psyche⁸⁹.

2/14 października 1859 r. Urząd Muncypalny Miasta Warszawy wskazał na konieczność dalszych prac restauratorskich i zaproponował, żeby kierował nimi ten sam budowniczy, tj. Alfons Kropiwnicki⁹⁰.

W piśmie magistratu do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z 14/29 czerwca 1862 r. stwierdza się, że reperację głównego apartamentu pod kierunkiem

komitetu ukończono, podobnie jak i remont lokalu dla rady stanu Sofianos, ale koszty przekroczyły przewidywane: „w usprawiedliwieniu takowego przekroczenia anszlagu magistrat ma zaszczyt załącznic przedstawić oryginalny raport budowniczego miasta Kropiwnickiego z 24 marca 1862 r. okoliczność tę szczegółowo objaśniający”⁹¹. Z pisma wynika, że za remont apartamentu w 1862 r., wykonany przed przyjazdem wielkiego księcia w lipcu, odpowiadał bezpośrednio Kropiwnicki⁹². Do urządzenia apartamentu przywieziono z Petersburga osiem skrzyń zawierających dziesięć obrazów i pięć skrzyń z kandelabrami i wazami⁹³. Po raz pierwszy od detronizacji cara Mikołaja w 1831 r. ktoś z najbliższej rodziny cara planował nocować w Zamku. Zanim sprowadził się do Zamku, mieszkał w Belwederze i Łazienkach i miał do dyspozycji Pałac Namiestnikowski.

Do tej pory nie udało mi się wyszukać potwierdzenia archiwalnego, że autorem nowego wystroju Sali Canaletta był Alfons Kropiwnicki. Warto zaznaczyć, że miał on już za sobą doświadczenie jako projektant Sali Balowej pałacu Bruhla, gdzie w supraportach znalazły się motywy muzyczne, i największego do dzisiaj reprezentacyjnego wnętrza rządowego w Warszawie - Sali Balowej (obecnie nazywanej Zieloną) w Pałacu Namiestnikowskim (obecnie Prezydencki). Po pożarze w 1852 r. uzyskała ona późnoklasycystyczny wystrój: opięta pilastrami

korynckimi, miała galerie z czterema hermami na balustradzie, zlikwidowanymi w okresie międzywojennym⁹⁴.

Warto na koniec wspomnieć, że w latach 1862-1863 Alfons Kropiwnicki wraz z Józefem Orłowskim brał udział w remoncie kolumny Zygmunta.

Zachowana w archiwach bogata korespondencja urzędowa towarzysząca kolejnym remontom Zamku, którą miejscami cytuję, jest odbiciem sytuacji opisanej przez Antoniego Zaleskiego: „Zarząd Pałaców Cesarskich w Warszawie, tak się nazywa to biuro, rozciąga swoją opiekę nad Zamkiem, Łazienkami i Belwederem, do niego należy czuwanie nad całością inwentarza, wszelkie reperacje i zmiany, a jenerał-gubernator ma prawo używalności tych gmachów na przyjęcia i bale urzędowe. Wówczas to intendent pałacowy oddaje do jego rozporządzenia paradne apartamenty wraz z serwisami, srebrami, służbą; słowem, urządza wszystko i tylko część kulinarna należy do pana jenerał-gubernatora. Bywają nieraz z tego powodu starcia i zatargi, bo jak we wszystkim w Rosji, tak i tu ranga decyduje i rozstrzyga tysiące zawilych a bardzo ważnych kombinacji, o które toczą się urzędowe korespondencje z Petersburgiem i powstają kwestie stanu. Taki serwis na przykład może być tylko użyty na przyjęcie wielkich książąt, inny znów dla samego cesarza, trzeci wreszcie dla feldmarszałków i jenerał-adiutantów itd.”⁹⁵.

PRZYPISY

¹ Oprócz omówienia prac dotyczących bezpośrednio Zamku i jego najbliższego otoczenia piszę także o remoncie pałacu Bruhla, podlegającego intendentowi Zamku, i projekcie zabawy ludowej z okazji koronacji cara.

² E. Sęczys, *Administracja pałaców „cesarskich” w Warszawie w latach 1796-1918 i pozostałe po niej akta*, „Archeion” LXVI: 1978; M. Pleškaczyńska, *Źródła do historii Zamku Królewskiego w Warszawie w XIX w. i na początku XX w. w archiwach petersburskich*, „Kronika Zamkowa” 1990/91, nr 2 (22), s. 23-33; M. Pleškaczyńska-Chylińska, *Zamek Królewski w Warszawie i jego otoczenie w 2. połowie XIX i na początku XX wieku w świetle archiwalnych źródeł fotograficznych*, „Kronika Zamkowa” 2005, nr 1-2/49-50, s. 93-151.

³ M. Brodzka-Bestry, praca magisterska pod kierunkiem prof. T. Jaroszewskiego: *Architekt warszawski Alfons Ferdynand Kropiwnicki 1803-1881*, Instytut Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego, 1983; M. Brodzka-Bestry, *Zielonki*, „Spotkania z Zabytkami” 1994, nr 4, s. 40-41; M. Brodzka-Bestry, *Stacja kolejowa*

w *Mrozach*, „Rocznik Kałuszyński” 2006, z. 6, s. 171-185; M. Brodzka-Bestry, *Dworce Kolei Warszawsko-Terespolskiej*, „Spotkania z Zabytkami” 2008, nr 12, s. 26-27.

⁴ M. Kwiatkowski, *Architektura mieszkaniowa Warszawy*, Warszawa 1989.

⁵ Kwiatkowski, *op.cit.*; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. I i nn., Warszawa 1995.

⁶ T. S. Jaroszewski, *Wielki bourgeois - mecenas, kolekcjoner, odbiorca*, w: *Mecenas, kolekcjoner, odbiorca. Materiały Sesji SHS*, Warszawa 1984; Kronenbergowie, w: *Encyklopedia Warszawy*, Warszawa 1994, s. 388; R. Kołodziejczyk, *Portret warszawskiego milionera*, Warszawa 1968; Kronenbergowie, *pamiętki rodzinne*, kat. wyst., Muzeum Historyczne m.st. Warszawy, Warszawa 1998; F. Filipek, *Kolej warszawsko-terespolska*, Warszawa 1972. Autor podał błędnie, że Alfons Kropiwicki był projektantem wszystkich stacji kolejowych z wyjątkiem jednej - na Pradze. Być może dlatego, że została ona później przebudowana.

⁷ E. Sęczyński, *Zamek Królewski w Warszawie w XIX w. i na początku XX w. w świetle nowych źródeł*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” XX: 1972, nr 2, s. 645-667.

⁸ S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1954, s. 160; J. Samujłło, *Kropiwicki Alfons*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XV, Wrocław 1970, s. 337-338; S. Świrko, *Warszawa w „Kordianie”*, w: *Juliusz Słowacki w sto pięćdziesięciolecie urodzin: Materiały i szkice*, Warszawa 1959, s. 117-149; A. Kowalczykowa, *Królewskie wizyty. Mikołaj I w Warszawie*, „Rocznik Warszawski” XIX: 1987, s. 101-128, umieszcza opis tych dekoracji bez podania autora. Projekt dekoracji, reprodukowany, ale bez podania autora w: P. Paszkiewicz, *Pod berłem Romanowów. Sztuka rosyjska w Warszawie 1815-1915*, Warszawa 1991, il. 88.

⁹ W Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego zachował się druk pt. *Obrządek koronacji Najjaśniejszego Mikołaja Ió Cesarza Wszzech Rosyji Króla Polskiego w Stolicy Królestwa w Warszawie*, spisany przez Wielkiego Mistrza Obrzędów Stanisława Potockiego; J. Dutkiewicz, *Uwagi historyka na marginesie „Kordiana”*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Łódzkiego, Nauki Humanistyczno-Społeczne*, Łódź 1960, seria I, z. 16, s. 5-19; J. Gutkowski, *Ceremoniał koronacji Mikołaja I na króla polskiego w Warszawie*, „Kronika Zamkowa” 1987, nr 6 (14), s. 3-9, jedynie wspomina o zabawie ludowej, nie podając autora dekoracji; J. Grzelak, *Zachowane elementy symboliczne z ostatniej koronacji na Zamku Królewskim w Warszawie*, „Kronika Zamkowa” 2004, nr 1, 2/47-48, s. 73-80; J. Gutkowski, *Sale sejmowe w Zamku Królewskim w Warszawie w czasie powstania listopadowego*, „Kronika Zamkowa” 2006, nr 1-2/51-52, s. 149-154; W. Zajewski, *Koronacja i detronizacja Mikołaja I w Zamku*

Królewskim, „Przegląd Humanistyczny” 1971, nr 5, s. 15-28, jako źródło do przebiegu koronacji podaje pamiętnik Natalii Kickiej.

io „Kurier Warszawski” 1829, nr 142, s. 624.

¹¹ Łoza, *op.cit.*; Samujłło, *op.cit.*

¹² Kowalczykowa, *op.cit.*, s. 107.

¹³ Świrko, *op.cit.*

¹⁴ O tej koronacji cara, a także innych uroczystych przyjęciach carów w Warszawie zob. Paszkiewicz, *op.cit.*, s. 150-151.

¹⁵ T. S. Jaroszewski, *Chrystian Piotr Aigner*, Warszawa 1970, s. 254.

¹⁶ Paszkiewicz, *op.cit.*, s. 151-152; Kowalczykowa, *op.cit.*

¹⁷ J. Kołakowski, *Opis wierszem świętej uroczystości i uspaniałego obchodu w Łazienkach Królewskich w czasie bytności Najjaśniejszego Mikołaja I. Cesarza Wszzech Rosyji Króla Polskiego z powodu urodzin unuka jego...*

¹⁸ T. M. Rudkowski, *Cmentarz Powązkowski w Warszawie. Panteon polski*, Wrocław 2006, s. 318, niesłusznie przypisał budowę arkad A. Kropiwickiemu.

¹⁹ Sęczyński, *Zamek Królewski w Warszawie w XIX w. ...*; D. Kosacka, *Plany dotyczące Zamku Królewskiego w zbiorach kartograficznych AGAD*, „Rocznik Warszawski” XII: 1972, s. 383-402. Już w 1831 r. sam J. Kubicki zwrócił uwagę na konieczność remontu z powodu wymycia ziemi przez deszcz; A. Rottermund, *Zespół Zamku Królewskiego - historia*, w: *Katalog zabytków sztuki w Polsce. Miasto Warszawa*, cz. 1: *Stare Miasto*, Warszawa 1993, s. 175; M. Szafrńska, J. Bogdanowski, *Arkady przy Zamku Królewskim w Warszawie. Dzieło Jakuba Kubickiego*, „Rocznik Warszawski” XXIV: 1994, s. 169-195.

²⁰ Według Łozy, *op.cit.*, s. 185, Karol Majerski (1800-1870) ukończył w 1825 r. wydział budownictwa Uniwersytetu Warszawskiego. Do 1838 r. był konduktorem Komisji Nadzoru Budowli Koronnych, a następnie został budowniczym guberni augustowskiej. Przy nazwisku Majerskiego jest w dokumentach dopisek: budowniczy zamkowy. Plan sklepień arkad i Zamku z AGAD-u jest jego autorstwa, a nie Aleksandra Majerskiego (1789-1857), który trudnił się raczej rysunkiem i malarstwem niż architekturą, ale robił też plany i zajmował się rysunkiem technicznym - zob. R. Biernacka, *Majerski Aleksander*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, s. 169-170. O obydwu Majerskich piszą A. Sokołowska, A. Zalewska, *Warszawa w rysunkach Aleksandra Majerskiego*, Warszawa 1958, s. 148, i reprodukują sygnaturę Aleksandra Majerskiego.

²¹ O projektach tych architektów wspominają Kosacka, *op.cit.*, s. 399, i Szafrńska, Bogdanowski, *op.cit.*, s. 186.

²² AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (dalej: KRSW), 6451, aneks. Informacje o W. Ritschlu w przypisie 63.

- ²³ *Ibidem*, k. 232.
- ²⁴ Nie znaleźli ich również Szafrąńska i Bogdanowski, *op.cit.*
- ²⁵ AGAD, KRSW, nr 6452; Kosacka, *op.cit.*
- ²⁶ AGAD, KRSW, 6454.
- ²⁷ *Ulica Dziekania*, w: *Katalog zabytków sztuki...*, s. 295-296; J. Zieliński, *Atlas dawnej architektury ulic i placów Warszawy*, t. III, Warszawa 1996, s. 58-60. O pracach w 1838 r. wspomina jedynie dwóch autorów: F. Kurowski, *Pamiętki miasta Warszawy*, t. I, Warszawa 1949, s. 22-23, i F. M. Sobieszczański, *Warszawa*, Warszawa 1857, s. 180.
- ²⁸ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 118, KRSW, 6450, nr 13.
- ²⁹ J. Lileyko, *Zamek warszawski 1569-1763*, Wrocław 1984, s. 241-242, il. 187; A. Rottermund, *Zamek Warszawski w epoce Oświecenia*, Warszawa 1989, rys. 1, 2.
- ³⁰ *Ulica Dziekania...*; Zieliński, *op.cit.*
- ³¹ AGAD, KRSW, 6450, nr 3, 13, 18, 30, 44, 645.
- ³² *Ibidem*, 6451, k. 1, 2, 17, 155, 181-184, 206, Akta Intendenta Zamku Królewskiego nr 125.
- ³³ R. M. Kunkel, *Kaplica św. Małgorzaty na Zamku Warszawskim*, „Kronika Zamkowa” 1989, nr 2 (20), s. 22-28. Autor po raz pierwszy wspomina o bramie wjazdowej na dziedziniec kuchenny, nie podając jej projektanta. Podobnie wspomina o niej M. Wrede, *Mansjonaria, kamienica Kościelskich. Zarys historii*, „Rocznik Warszawski” XXIV: 1995, s. 12.
- ³⁴ Lileyko, *op.cit.*, il. 149, il. 12.
- ³⁵ K. Sroczyńska, J. Jaworska, *Widoki Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 1985, s. 172-173, 176, 241.
- ³⁶ *Ibidem*; A. Okońska, *Marcin Zaleski malarz Warszawski*, Warszawa 1990.
- ³⁷ K. Mórański, W. Głębocki, *Warszawa. Przewodnik turystyczny*, Warszawa 1982, s. 51; J. Chrościcki, A. Rottermund, *Atlas architektury Warszawy*, Warszawa 1977, s. 59; M. Lewicka, J. Z. Łoziński, J. Widawski, *Kościół archikatedralny p.w. Ścięcia św. Jana Chrzyciela*, w: *Katalog zabytków sztuki...*, s. 191.
- ³⁸ Lewicka, Łoziński, Widawski, *op.cit.*, s. 191.
- ³⁹ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 118.
- ⁴⁰ Fragment rysunku z powiększoną oficyną był już publikowany w: A. Szczypiorski, *Plan regulacyjny Pragi i Nowy Zjazd F. Pancera*, „Rocznik Warszawski” V: 1964, s. 101-122.
- ⁴¹ AGAD, KRSW, nr 5705, k. 134.
- ⁴² Rysunek ten pokazuje także schematycznie rozebrane wkrótce oficyny pałacu Pod Blachą, które widać też na innych planach - J. Kubickiego i E. Klopmana reprodukowanych w: A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 1971, wyd. II, a także Raucha z 1796 r., W. Lange z 1817 r., Z. Metzla z 1817 r., które publikują Szafrąńska, Bogdanowski, *op.cit.*
- ⁴³ Szczypiorski, *op.cit.*
- ⁴⁴ M. Kwiatkowski, *Oficyna przy Bramie Grodzkiej Zamku Królewskiego w Warszawie*, „Kronika Warszawy” 1976, nr 4 (28), s. 79-88.
- ⁴⁵ Sroczyńska, Jaworska, *op.cit.*, il. 86, 89, 90.
- ⁴⁶ Rottermund, *Zamek Warszawski...*, rys. 1, 2, il. 8.
- ⁴⁷ Sroczyńska, Jaworska, *op.cit.*, il. 122. Na s. 150 autorki piszą, że pochodzi on z 1778 r. i jest parterowy.
- ⁴⁸ T. Krogulec, *Nieznane projekty Feliksa Pancera w zbiorach Muzeum Historycznego m.st. Warszawy*, „Almanach Muzealny” I: 1997, s. 301-308; Sroczyńska, Jaworska, *op.cit.*
- ⁴⁹ Król, *op.cit.*, il. 142, 143, 152.
- ⁵⁰ A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie. Wybór i opis cenniejszych zabytków i dzieł sztuki*, Kraków 1926, s. 23, il. 97.
- ⁵¹ Według Kwiatkowskiego, *op.cit.*, a za nim Pleskaczyńskiej-Chylińskiej, *op.cit.*, oficyny rozebrano w 1930 r. Według J. L. Englerta, M. Malinowskiego, *Zamek Królewski w czasach drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993, nastąpiło to pomiędzy 1932 a 1934 r., kiedy urządzono nowe szatnie dla zwiedzających w skrzydle północnym i zrobiono nowy dach nad skrzydłem południowym. Według M. Wredy, *O dachówkach i dachach Zamku Królewskiego*, „Kronika Zamkowa” 1995, nr 1/31, s. 27-41, w 1934 r.
- ⁵² Rottermund, *Zespół Zamku Królewskiego...*, s. 144; Rottermund, *Zamek Warszawski...*, rys. 2.
- ⁵³ Kwiatkowski, *Oficyna przy Bramie...*; M. Kwiatkowski, *Stanisław August Król - Architekt*, Wrocław 1983, s. 19-20.
- ⁵⁴ Krogulec, *op.cit.*; St. Herbst, *Nota*, „Rocznik Warszawski” V: 1964, s. 121-122.
- ⁵⁵ Kwiatkowski, *Oficyna przy Bramie...*; Łoza, *op.cit.*, s. 177-178, 222-223; Adolf Loewe (Loewe, Loeve) (1811-1885) studiował na Uniwersytecie Warszawskim; w latach 30. odbył wiele podróży po Europie; w 1838 r. uzyskał stopień budowniczego II klasy; pomiędzy 20 grudnia 1860 i 1 stycznia 1861, a także w 1875 r. był architektem Zamku Królewskiego. Zaplanował remont pałacu Pod Blachą w 1866 r. (A. Król, B. Król-Kaczorowska, *Pałac pod Blachą*, Warszawa 1974). Zaprojektował kościół ewangelicko-reformowany przy ul. Leszno w Warszawie (1864-1882), kaplicę przy Przyrynek 4 (1868), kościół w Promnie, pow. Grójec (1870-1872), dom przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie nr 19, pałacyk w Brzozie, Teresinie, Hermanowie, cukrownie w Hermanowie, Łyszkowicach, Duninowie. W 1872 r. dokonał oględzin Wieży Zygmuntońskiej, której remont wykonano w latach 1873-1878. Józef Orłowski (1819-1880) został budowniczym III klasy w 1857 r., a miasta Warszawy w 1858 r., czyli już po wybudowaniu oficyny. Wykonał m.in. w Warszawie: szpital św. Ducha przy ul. Elektoralnej (1857-1861), kościół św. Stanisława na Woli, dom przy Krakowskim

Przedmieściu 53 i 61. Podobnie jak jego koledzy, występował też w roli kierownika robót - kierował wraz z Waclawem Ritschlem budową Instytutu Szlacheckiego przy ul. Wiejskiej, zaprojektowanej przez Karola Martina, Bolesława Podczaszyńskiego, Antoniego Sulimowskiego (wspomniany wyżej A. Loewe kierował budową oranżerii w Łazienkach (1860), zaprojektowanej przez Orłowskiego).

⁵⁶ Krogulec, *op. cit.* Autorka pominęła w swoim artykule fakt, że właścicielem rysunków F. Pancera był Aleksander Król, który wspomina o nich w swojej monografii Zamku Królewskiego, uznając ich autorstwo za nieznane (Król, *op. cit.*, s. 172).

⁵⁷ Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego, t. XII, Warszawa 1893, s. 38.

⁵⁸ A. Król, *Zamek Królewski w Warszawie. Od końca XII wieku do roku 1944*, wyd. II, Warszawa 1971, s. 174-175; S. Herbst, *Zamek w latach niewoli 1795-1915*, w: *Siedem wieków Zamku Królewskiego*, Warszawa 1972, s. 216; J. Lileyko, *Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 1980, s. 247; Kwiatkowski, *op. cit.*; Sęczys, *Zamek Królewski w Warszawie...*; Łoza, *op. cit.*, s. 165, 193; Ignacy Markiewicz (1825-1908) ukończył Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie i był budowniczym powiatu piotrkowskiego. Autor teatru i przebudowy kaplicy unickiej na cerkiew w Piotrkowie. Ignacy Kwiatkowski (zm. 1877) był budowniczym powiatowym w Sieradzu. Autor jednego z projektów powiększenia kościoła św. Aleksandra.

⁵⁹ AGAD, Kancelaria Własna Namiestnika, Wydział Pałacowy, nr 23, s. 132, 164, 180-182, 189, 251.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 222, 254.

⁶¹ *Ibidem*, s. 63, 202-203, 214.

⁶² Pleskaczyńska, *op. cit.*; Wrede, *op. cit.* Obydwoje pomijają całkowicie udział A. Kropiwnickiego w założeniu nowych dachów.

⁶³ Łoza, *op. cit.*, s. 35-36, 258-259; Leon Borzęcki (1840-1908) ukończył Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie i w 1867 r. złożył egzamin na budowniczego II klasy; jako jedyne jego dzieło podaje się dom przy ul. Orlej nr 800/6 w Warszawie. Waclaw Ritschel (1794-1872) ukończył politechnikę w Pradze czeskiej. Od 1824 r. był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Jego prace to: restauracja kolegiaty w Pułtusku, wspólnie z Andrzejem Gołońskim (1833-1835), domy pocztowe przy trakcie z Kowna do Dyneburga (1833-1836), szkoła pijarów w Łowiczu, portyk przed Pałacem Kazimierzowskim, kościół ewangelicki w Suwałkach, gimnazjum II męskie przy Nowolipiu w Warszawie, gimnazjum IV męskie na rogu Al. Ujazdowskich i pl. Trzech Krzyży w Warszawie.

⁶⁴ AGAD, KRSW, 6454.

⁶⁵ Wrede, *op. cit.*, s. 39, 40.

⁶⁶ Sroczyńska, Jaworska, *op. cit.*, il. 93, 94, 127; Pleskaczyńska-Chylińska, *Zamek Królewski...*, il. 2 (fotografia K. Beyera z 1858 r.).

⁶⁷ Sroczyńska, Jaworska, *op. cit.*, il. 97, 98, 129; Pleskaczyńska-Chylińska, *Zamek Królewski...*, il. 3, 11, 12, 16, 24, 37.

⁶⁸ Sroczyńska, Jaworska, *op. cit.*, il. 93, 94, 126, 129; Pleskaczyńska-Chylińska, *Zamek Królewski...*, s. 101.

⁶⁹ Kowalczykowa, *op. cit.*

⁷⁰ AGAD, Kancelaria Własna Namiestnika, Wydział Pałacowy, nr 23, s. 116, 118.

⁷¹ Na zdjęciu z 6 XII 1924 r., przedstawiającym składanie listów uwierzytelniających przez ambasadora Francji, widać jeszcze panoplia z 1850 r. zamiast portretu Kopernika, który był rewindykowany w 1927 r., za: D. Juszczyk, H. Małachowicz, *Malarstwo do 1900. Katalog zbiorów. Zamek Królewski w Warszawie*, Warszawa 2007.

⁷² Kowalczykowa, *op. cit.*, s. 126.

⁷³ „Kurier Warszawski” 1850, nr 281, s. 1499.

⁷⁴ „Kurier Warszawski” 1850, nr 280, s. 1492, nr 281, s. 1499.

⁷⁵ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 145.

⁷⁶ M. Pleskaczyńska, *Pomieszczenia Zamku Królewskiego i ich użytkownicy w końcu lat pięćdziesiątych XIX wieku*, „Kronika Zamkowa” 1990, nr 1 (21), s. 39-55.

⁷⁷ Łoza, *op. cit.*, s. 34-35: Jan Boretti działał w tym samym czasie w Wilnie, a ojciec Józefa Boretiego, Feliks Jan Maria Boretti (1798-1847), był konduktorem aplikantem przy Jakubie Kubickim, intendentzie generalnym budowli królewskich, i pracował w Zamku. Od 1831 r. był budowniczym pałaców cesarskich Łazienek i Belwederu i przygotowywał apartamenty dla cara Aleksandra I i Mikołaja I.

⁷⁸ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 145.

⁷⁹ Łoza, *op. cit.*, s. 349; Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 145, 13 października 1859.

⁸⁰ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 145.

⁸¹ P. Paszkiewicz, *Kaplica prawosławna w Zamku Warszawskim*, „Kronika Zamkowa” 1988, nr 2 (16); AGAD, Kancelaria Własna Namiestnika, Wydział Pałacowy, nr 28, 1846 r.

⁸² AGAD, Kancelaria Własna Namiestnika, Wydział Pałacowy, nr 28.

⁸³ S. Kieniewicz, *Zamek siedmiu namiestników*, Warszawa 1985; Pleskaczyńska, *Źródła do historii Zamku...*

⁸⁴ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 145.

⁸⁵ Herbst, *op. cit.*; J. Lileyko, *Zamek Królewski w Warszawie*, wyd. II, Warszawa 1980, s. 249; Pleskaczyńska, *Pomieszczenia Zamku Królewskiego...*; Kieniewicz, *op. cit.*, s. 30; Paszkiewicz, *Kaplica prawosławna...*

⁸⁶ Sęczyński, *Zamek Królewski w Warszawie...*

⁸⁷ Król, *op. cit.*; Rottermund, *Zespół Zamku Królewskiego...*, s. 144; Łoza, *op. cit.*, s. 99-100, 245; Ludwik Gosławski (1832-1885) ukończył w 1854 r. Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie.

W latach 1863-1864 pracował przy restauracji Zamku Królewskiego w Warszawie pod kierunkiem Józefa Orłowskiego i I. J. Potołowa (1815-1887), który ukończył studia w petersburskiej Akademii Sztuk Pięknych.

⁸⁸ Kieniewicz, *op.cit.*, s. 30.

⁸⁹ A. Zaleski, *Towarzystwo Warszawskie. Listy do przyjaciółki przez Baronową XYZ*, Warszawa 1971.

⁹⁰ AGAD, KRSW, 6454.

⁹¹ *Ibidem*.

⁹² Kieniewicz, *op.cit.*, s. 30.

⁹³ AGAD, Akta Intendenta Zamku Królewskiego, nr 23.

⁹⁴ Z. Bania, T. Jaroszewski, *Pałac Rady Ministrów*, Warszawa 1980; Chrościcki, Rottermund, *op.cit.*, s. 79.

⁹⁵ Zaleski, *op.cit.*

Maria Brodzka-Bestry

WARSAW ARCHITECT ALFONS KROPIWNICKI (1803-1881)
AND HIS WORK AT THE ROYAL CASTLE IN WARSAW
AND ITS SURROUNDINGS

SUMMARY

We still do not know much about more important redevelopments and renovations of the Castle in the 19th century. There is no list of architects holding the post of the Castle Architect. Because the designs and drawings were kept separately to the rest of the documentation, they often got lost and therefore it is difficult to establish who was the author of particular redevelopments. As a result of the Governor's rescript of 11 October 1832 the Royal Castle in Warsaw was under the municipal management and not directly administered by the Castle's Intendant, who was also taking care of the Brühl Palace and - from 1868 - Governor's Palace. On 1 January 1863 the Castle was excluded from municipal management and handed over to the Imperial Palaces Management. In 1885 the post of the Castle's Intendant was wound up.

Second major difficulty in researching Warsaw 19th century architecture is the lack of general-purpose monographs of particular architects and the fact that only few of their works survived to our times. That makes a comparative analysis almost impossible.

Alfons Kropiwnicki is a good example of an architect who is present in the awareness of the Warsaw architecture historians only thanks to being mentioned in the press and archive material, because from his vast output only buildings outside Warsaw remain - railways stations in Mrozy, Międzyrzec Podlaski, Kotuń and also Zielonka Palace. Alfons Kropiwnicki studied at the Warsaw University on the Faculty of Sciences and Fine Art between 1821 and 1824. In 1826 he was nominated by the Administrative Council the Architect of the entire Polish Kingdom. He built several dozen tenement houses in Warsaw.

As the Warsaw municipal architect he was commissioned by the municipality, for example in 1841 together with Jakub Gay he built Gościnny Dwór in Za Żelazną Bramą square. The design was published in 1844 in a prestigious architectural periodical "Allgemeine Bauzeitung mit Abbildungen". In this building, for the first time in Warsaw, the iron was used extensively as a building material and at the same time as a decorative element.

This architect's input into particular redevelopments of the Royal Castle and its

surrounding was so far ignored. All scholars point to a few phases in the 19th century history of the Castle: new decoration of the King's Study, the Yellow Room and the Green Room, construction of the Kubicki Arcades and creation of the Castle Square, removal of art works and transporting them to Russia and devastation of the the Marble Room after the November Uprising. In the Senators' Chamber a new porch for onlookers was erected and used during the first parliamentary sessions of Congress Poland and after the Uprising the room was split into two storeys. In lowered Deputies' Chamber columns were placed in the third of its length. The Saxon Chapel was converted into an Orthodox church. Stripped of paintings Canaletto Room got a new decoration. Then there was Adam Idźkowski's project of the redevelopment of the Castle, construction of Pancer's bridge, engineer Kori's new façades. This text mentions the involvement of Alfons Kropiwnicki in those changes as opposed to other architects working here at that time.

Alfons Kropiwnicki was the Castle's Architect between 1857 and 1862. The text discusses following works of his: the

project of the decoration for the folk festival on the occasion of the coronation of Nicholas I as the Polish king in 1829 in the square in front of the Ujazdowski Castle, the project of renovation of Kubicki Arcades (1837-1840), the design of the gate for the Kitchen Courtyard and a new building to replace the annexes of the Dean's Palace as well as the redevelopment of the palace itself in 1838-1839, the Castle's specification for the Fire Society z 1838, situation sketch of the premises adjacent to the Castle from the South (1841), new roofs (1859), renovation of the Castle for the ball to celebrate Governor Paskiewicz's 50 years of service, during which new stuccos replaced portraits in the Knights' Hall, the project of redevelopment of the Ball Room in the Brühl Palace in 1850, restoration of the terrace above the annexe of the Tin-Roofed Palace in 1855, renovation of the Orthodox church in 1855, renovations of the Castle in 1853 and between 1857 and 1859, redevelopment of the apartment before the arrival of the Great Prince Konstanty in 1862. Also considered is his authorship of annexes between The Justice Court Gate and the Justice Court Tower.